

# DEBIUTY MICKIEWICZA, DEBIUTY ROMANTYKÓW STUDIA. W 200. ROCZNICĘ DEBIUTU WIESZCZA: 1818–2018

Redakcja naukowa Jarosław Ławski i Łukasz Zabielski


Kraków 2021



PAWEŁ WOJCIECHOWSKI

Uniwersytet w Białymstoku

Pracownia Komparatystyki Kulturowej

 <https://orcid.org/0000-0001-8826-5318>

## Debiuty romantyków szwedzkich

Pierwszym impulsem pojawienia się romantyzmu w Szwecji<sup>1</sup> była silna reakcja młodych na oświeceniowych epigonów<sup>2</sup>. Ożywcze symptomy przybyły do ojczyzny Strindberga przede wszystkim z Anglii i Niemiec. Wczesny romantyzm niemiecki reprezentowany przez Ludwiga Tiecka, Jeana Paula Richtera oraz braci Schległów stał się dla Szwedów bezpośrednim impulsem przemian. Do kręgu czołowych inspiracji dodać należy również niemiecką filozofię idealistyczną (Immanuel Kant, Johann Gottlieb Fichte, Friedrich Wilhelm Schelling), która ukształtowała

[...] dwa kierunki zainteresowań filozoficznych romantyków szwedzkich: z jednej strony ku wnętrzu człowieka i jego osobistym przeżyciom, a z drugiej ku zewnętrznemu światu, zwłaszcza naturze oraz dziejom historycznym<sup>3</sup>.

---

PAWEŁ WOJCIECHOWSKI – doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, dydaktyk akademicki (adiunkt na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku). Autor książek naukowych, wielu artykułów, studiów, szkiców i recenzji, redaktor. Wydał monografie: *Logos, byt, harmonia. Antoniego Langego czytanie kultury* (Lublin 2010), *Pejzaże i diagnozy. Człowiek i egzystencja w literaturze polskiej i szwedzkiej przełomu XIX i XX stulecia* (Białystok 2020).

1 *Den Svenska Litteraturen. Bokmarknad, bibliografier, samlingsregister*, red. L. Lönnroth, H.-E. Johannesson, Bonnier Fakta Bokförlag AB, Stockholm 1990, rozdział II: *Upplysning och romantik 1718–1830*, s. 84–109; *Den Svenska Litteraturen II. Upplysning och romantik 1718–1830*, red. L. Lönnroth, S. Delblanc, Bonnier Fakta Bokförlag AB, Stockholm 1988, rozdział: *Den romantiska texten*, s. 177–186.

2 Z. Ciesielski, *Dzieje kultury skandynawskiej*, t. 2, *Od Romantyzmu do końca XX wieku*, Gdańsk 2016, s. 25.

3 Tenże, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, Wrocław 1990, s. 68.

Jak widać, na początek romantyzmu szwedzkiego miały wpływ prądy europejskie, przybierając jednak wcześniej narodowy charakter. Ambicje młodych romantyków nie ograniczały się do terenów Szwecji, lecz próbowali oni wprowadzić tradycje staroskandynawskie na forum europejskie. Ruch ten działał w skomplikowanej sytuacji wewnętrznej kraju, w którym toczył się konflikt między konserwatystami a liberałami<sup>4</sup>.

Przełom romantyczny rozpoczął się w Szwecji wywołaniem fermentu kulturowego przez grupę studentów z uniwersytetu w Uppsali,

[...] którzy w latach 1807–1809 spotykali się na tajnych zebraniach, by dyskutować o literaturze i estetyce. Odczuwając nikłość i prowincjonalizm twórczości szwedzkiej, byli początkowo zorientowani na kulturę europejską od starożytnych Greków przez literaturę średniowiecza i renesansu, z pisarzy współczesnych włączając w ten kanon Johanna Wolfganga Goethego<sup>5</sup>.

Młodzi romantycy z Uppsali poszli jednak własną, ściśle wytyczoną drogą, podkreślając wartość staroskandynawskiej tradycji. Realizowały tę drogę dwie znaczące grupy literackie<sup>6</sup>. Pierwszą był założony w 1808 roku uppsalski Aurora-förbundet (Związek Aurory), działający do roku 1810, kiedy to zaczął ukazywać się w Uppsali, w niskim nakładzie, miesięcznik w jaskrawopomarańczowej okładce, noszący tytuł „Phosphoros” (sierpień 1810–1813, jednak ostatni zeszyt wydany był w sierpniu 1814 roku); (znamienny tytuł: ten, kto przynosi światło; publikowano w nim utwory młodych romantyków oraz prace teoretyczne odnoszące się do założeń nowego nurtu<sup>7</sup>). „Phosphoros” posiadał szczególnie staranną oprawę:

Typografia była nowocześnie elegancka, a płomiennie czerwona okładka stała się znana. Czasopismo nie zawierało bezpośrednich polemik. Było raczej organem, przy pomocy którego chciano ukazać w pozytywny sposób postawy nowej szkoły poprzez lirykę, „fragmenty” i aforyzmy w stylu braci Schlegel, rozprawki na tematy estetyczne oraz recenzje pism stworzonych przez osoby z własnych szeregów lub też w duchu kierunku. Publikowano także tłumaczenia. Szwedzkie przekłady prac dawnych Greków, takich jak Ajschylos (*Prometeusz w okowach*), Pindar czy Plotyn, włoskich poetów renesansu, jak Petrarca i Tasso, oraz Goethego i innych Niemców wskazywały, gdzie poszukiwano wzorców i faworytów. Zaczęto używać typów wiersza, których nigdy wcześniej nie wypróbowano w języku szwedzkim. Publikowano oryginalne utwory o formie canzony lub

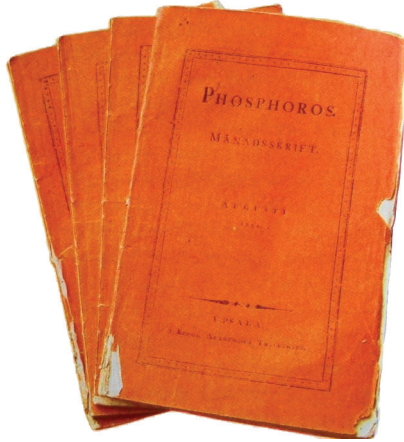
4 Tenże, *Dzieje kultury skandynawskiej*, t. 2, *Od Romantyzmu...*, dz. cyt., s. 28.

5 Tamże, s. 25.

6 Zob. B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, Norstedts Förlag, Stockholm 1995, s. 174; zob. także tamże rozdział pt. *Den romantiska parnassen*, s. 176–178.

7 Zob. R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm* [w:] *Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, cz. II, Warszawa 1982, s. 255–256; zob. B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., s. 172–173 oraz 175–194; *Phosphoros – Nya skolans tidskrift/ Czasopismo nowej szkoły* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 196–197.

sonetu. Występowały wśród nich dystych elegijny, oktawa i blankvers – wszystko poza aleksandrynem, który był szczególnym znakiem rozpoznawczym dawnej szkoły i francuskiego smaku, a tym samym rzeczą zakazaną<sup>8</sup>.



Okładka czasopisma „Phosphoros”<sup>9</sup>

Nadrzędnym celem jego powołania do istnienia było przygotowanie odpowiedniego środowiska, wskazanie nowego kierunku przemian, a nie długie istnienie czasopisma. Zaprzestanie wydawania i krótki okres jego funkcjonowania było zaplanowane, służyło li tylko debiutowi samego romantyzmu w Szwecji i – tak jak jego jaskrawa, pomarańczowa okładka – odzwierciedlało literacką jutrzenkę, zapowiedź nowej doby w dziejach kultury<sup>10</sup>.

Po rozwiązaniu czasopisma „Phosphoros” forum literackim grupy stał się tygodnik „Svensk Litteratur-Tidning” (Szwedzka Gazeta Literacka) (1813–1825) oraz „Poetisk Kalender” (Kalendarz Poetycki) (1811–1821).

Fosforyści byli inspirowani przez niemiecką poezję romantyczną oraz filozofię idealistyczną. Przejęli od niej kult idealizmu oraz indywidualizmu, skłonność do kracjonizmu i operowanie ironią romantyczną, wreszcie aprobatę postawy irracjonalistycznej; [...] reprezentowali w romantyzmie szwedzkim tendencje bardziej ponadnarodowe i ponadczasowe, a więc mieli bardziej uniwersalistyczny charakter<sup>11</sup>.

Drugą grupą literacką był Götiska förbundet (Związek Gocki) – zawiązany w 1811 roku i działający z różnym natężeniem i okresowością do roku 1844. Grupa posiadała

8 *Phosphoros – Nya skolans tidskrift*, tłum. E. Sucharska, tłum. przejrzał P. Wojciechowski, dz. cyt., s. 196–197.

9 Tamże, s. 196.

10 Tamże.

11 Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 68–69.

własne czasopismo zatytułowane od imienia bogini z mitologii germańskiej – „Iduna”, wydawane w latach 1811–1824. Związek Gocki reprezentował: narodowo-tradycyjny nurt romantyzmu, historiozofię romantyczną, zwrot ku rodzimej, skandynawskiej przeszłości, odwołania do mitologii nordyckiej, opiewanie świetności narodów Północy w dobie wikingów<sup>12</sup>.

### Atterbom i Geijer

Sztandarową postacią fosforystów był przywódca młodych romantyków, związany z Uppsalą i tamtejszym uniwersytetem, zagorzały oponent klasyków, współwydawca (wspólnie z historykiem V.F. Palmbladem) pisma „Phosphoros” – Per Daniel Amadeus Atterbom (1790–1855)<sup>13</sup>. Debiutował w wieku dwudziestu lat, otwierając pierwszy zeszyt „Phosphoros” programowym utworem młodych romantyków, zatytułowanym *Prolog*<sup>14</sup>.



Portret P.D.A. Atterboma autorstwa malarza J.G. Sandberga z roku 1810<sup>15</sup>

Jest to manifest „nowej szkoły” zapowiadający potrzebę istotnej przemiany oblicza literatury. Jego niezwykłość polegała na emitowaniu ogromnie zaraźliwej wiary w przyszłość oraz wizji świata nowo narodzonego dzięki poezji. Odnosząc się do starożytności nordyckiej, do starych mitów nordyckich, autor podkreślił wagę jakże potrzebnej odnowy. Widział ją przede wszystkim w nadrzędnym fakcie wolności pisarskiej, w kulcie Północy, w pięknie twórczości ludowej, w materiale kulturowym

<sup>12</sup> Tamże, s. 71.

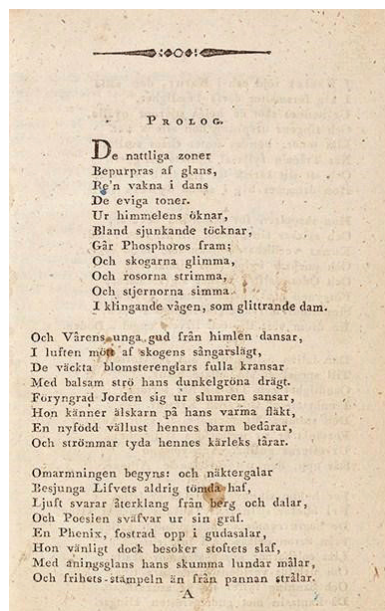
<sup>13</sup> Zob. B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., s. 206–211; rozdział *Morgonrodnadens stridsmän – Hammarsköld och Atterbom* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 224–229.

<sup>14</sup> P.D.A. Atterbom, *Prolog* [w:] „Phosphoros” nr 1, Uppsala 1810, s. 1–9.

<sup>15</sup> *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 226.



Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Phosphoros”, Uppsala 1810



Wiersz *Prolog*<sup>16</sup>

drzemiącym w sagach i legendach nordyckich, a także w kulturze antyku. Młodość, nowo powstające życie, odnowa w naturze i wolność optymistycznie zapowiadają nowy, lepszy czas – jak czytamy od wersu pierwszego:

I młody bóg Wiosny tańcząc zstępuje z nieba,  
 W powietrzu napotykać ród leśnych śpiewaków,  
 Pełne kołnierze rozbudzonych kwiatów,  
 Nacierają balsamem jego ciemnozieloną szatę.  
 Odmłodziła Ziemia rozbudza się z drzemki,  
 Czuje miłość w jego ciepłym tchnieniu,  
 Nowo narodzona przyjemność napełnia zachwytem jej pierś,  
 I łyż jej miłości płyną.

Biorą się w ramiona: i słowiki  
 Opiewają morze życia, które nigdy nie jest puste,  
 Pogłos od gór i dolin odpowiada słodko,  
 A Poezja ulatuje ze swojego grobu.

16 *Phosphoros* – *Nya skolans tidskrift*, tłum. E. Sucharska, tłum. przejrzał P. Wojciechowski, dz. cyt., s. 1.

Feniks, co dorastał w boskich komnatach,  
Lecz co przyjaźnie nawiedza niewolnika prochu,  
Blaskiem myśli maluje jego ciemne gaje,  
I pieczęcią wolności promienieje na czole<sup>17</sup>.

Istotne jest dla Pera Atterboma podkreślenie roli wolności w egzystencji, zwłaszcza warunkującej zaistnienie wartościowej poezji pełnej wolności twórczej, niczym niekępowanej. „Poezja – była dla Atterboma – urzeczywistnianą idealnością”, jako filozof dostrzegał w niej „wszystko, co tworzy nasze zmysłowe życie, uczucia i moralne postępowania”<sup>18</sup>. Dlatego poezja jest tutaj najważniejsza z racji charakteru roz-poetyzowanego romantyzmu skandynawskiego, w związku z czym tylko poeta potrafi w pełni wypowiedzieć się na temat natury bytu, świata i człowieka.

Ona chroni stworzenie przed dysonansem,  
I wysłała swój symbol do otchłani rzeczy:  
Sztuka niczym echo odpowiada harmonii świata,  
I obleka w purpurę niebiańskie otchłanie wieczności.  
I Los sam się klaruje w Wolności;  
Wyobrażenie opatrności, przeźroczysty zmrok;  
Obrazy zmysłów stają się losami ludzkości,  
Snem nasze życie, aniołem życia – Śmierć<sup>19</sup>.  
[.....]  
Dobra Pieśń przywołuje pokój uczuć  
Anielskim głosem z krańców raju,  
Z pustyni pamięci tańcząc przybywają Złote Wieki  
Opromienione poblaskiem z kraju Nadziei;  
Liliami obsiewa spaloną Tebaidę,  
Krzyżem połyskuje przy dłoni Religii,  
A Eros, co płacze przy różanym grobowcu,  
Po drugiej stronie ponownie spotyka swoją Psyche<sup>20</sup>.

Poezja – zdaniem szwedzkiego romantyka – ma posiadać moc odnawiania, łagodzenia, jeśli trzeba, osłabiania fałszu poprzez wypowiedanie prawdy. Ma otwierać niepojęte, nierozumiane przestrzenie oglądania tajemnicy egzystencji oraz inspiracji i natchnienia, dzięki którym duszy „każde pióro skrzy się i dźwięczy”<sup>21</sup>.

17 P.D.A. Atterbom, *Prolog*, tłum. E. Sucharska, tłumaczenie przejrzał P. Wojciechowski, dz. cyt., s. 1.

18 E. Piotrowska, *Atterbom i jego filozofia (fosforyści)* [w:] tejsze, *Myśl filozoficzna w Szwecji. Od mistycyzmu do radykalizmu*, Poznań 2006, s. 156.

19 P.D.A. Atterbom, *Prolog*, dz. cyt., s. 2.

20 Tamże, s. 3.

21 Tamże.

W manifestcie Szweda odsłania się trop dziewiętnastowiecznego maksymalistycznego programu filozofii ze szczególnym oświeceniem jego trzech wektorów. Po pierwsze, Atterbom akcentuje zamierzenia metafizyczne, mające na celu przeniknięcie zjawisk ku ujmowaniu prawdziwej istoty bytu, po drugie, akcentuje zamierzenia idealistyczne, mające wykazać, iż „świat składa się nie tylko z realnych, niedoskonałych, zmiennych rzeczy, lecz z doskonałych, niezniszczalnych duchów i idei”<sup>22</sup>. I po trzecie, akcentuje zamierzenia mesjanistyczne, mające ambicję, by „nie tylko poznać świat, ale go zreformować, szybko i radykalnie ulepszyć”<sup>23</sup>. W manifestcie czytamy:

A nas pożera odwieczna żywa tęsknota  
Do tego świętego, jasnego świata dusz,  
Którego obraz, pożyczony od najwyższych niebios Światła,  
Magnetycznie przyciąga nasze wędrujące tony.  
Ten dzień, błękitniejący dla skromnej fascynacji badacza,  
W pryzmacie Wiersza przeradza się w świat Elfów:  
Łucywo Sofii przemienia się tu w słońce,  
Skald śpiewa, a mędrzec działa<sup>24</sup>.  
[.....]  
Tylko ideał potrafi pokonać czas,  
A w naszej piersi mieszka wolność i pokój<sup>25</sup>.

W drugiej części manifestu autor stanowczo podkreśla znaczenie dziedzictwa narodowego Szwecji, uwyrażnia wzniesienie postaw patriotycznych, wskazuje i ocenia właściwy i niewłaściwy tor historii narodowej, nawołuje do jedności, do poszanowania nadrzędności najwyższej wartości, jaką jest ojczyzna-matka, Szwecja – Svea. Wyraża ogromną nadzieję, że duch narodowy jest silny, że „jeden płomień żarzy się w sercach wszystkich”<sup>26</sup>.

O matko Sweo! Znów depczą ludzie  
Ziemię, co była twą wolną własnością.  
[.....]  
Nie, jeszcze nie wykonany jest wyrok śmierci.  
Wypełnij swe pola... i młodzieńcami,  
Włóż swej starości koronę świętości,  
A Thor znowu opromieni wzgórze swoich synów,  
Gdzie skald maluje twoje nowe cuda!<sup>27</sup>

22 W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, *Filozofia nowożytna do roku 1830*, wyd. 22, Warszawa 2011, s. 220–221.

23 Tamże, s. 221.

24 P.D.A. Atterbom, *Prolog*, dz. cyt., s. 3.

25 Tamże, s. 4.

26 Tamże, s. 6.

27 Tamże, s. 5.

Młodzi artyści są kluczem do zmiany u progu nowej doby – pisze Atterbom: „młodość czasami przyczyni się do błędów artysty”, jednak „w uczciwej walce powoli osiągnie on sukces”<sup>28</sup>. Teraz jest ku temu najlepszy czas – „teraz dojrzała godzina świtu, / I dęby Szwecji objął jej blask”<sup>29</sup>.

Nie będzie dłużej szwedzki duch w niewoli  
 W łańcuchach, pożyczonych z dziecięcych czasów,  
 Ogień natury tchnie duszę w pieśń sztuki,  
 A wieczność przypieczętuje walkę życia;  
 [.....]  
 Zatem odpocznij, wzdychająca piersi!  
 Płyńcie wolniej, perlące się łyzy!  
 I nastrój się melodyjnie, o głosie!  
 Gdyż świat sztuki na wieki jest nasz<sup>30</sup>.

Z wczesnego okresu twórczości Pera Atterboma wart odnotowania jest również cykl poetycki zatytułowany *Blommorna*<sup>31</sup> (Te kwiaty) z roku 1812, wpisujący się doskonale w chętnie uprawianą przez poetów nordyckich omawianego okresu lirykę natury. Bohaterami każdego z utworów są inne kwiaty (na przykład: róża, lilia, hiacynt, nenufar, przebiśnieg), którym przyporządkował autor z wykorzystaniem odpowiedniej

28 Tamże, s. 6.

29 Tamże, s. 7.

30 Tamże, s. 8.

31 Korzystam z wydania: P.D.A. Atterbom, *Blommorna*, med träsnitt af Siri Magnus-Lagercrantz, Uppsala 1924. Każdy wiersz poświęcony jest innemu kwiatowi z dodanym czarno-białym rysunkiem tegoż na sąsiadującej z wierszem stronie. Autor nadał tytuły wierszy, wykorzystując nazwy kwiatów: *Tillegnan* – we współczesnym języku szwedzkim nie ma tego słowa w takim dziewiętnastowiecznym zapisie; dziś zapisuje się je: *tillägnan*, co oznacza: ku czci, ku pamięci/na pamiątkę (tu jako pierwszy utwór w kwiatowym zbiorze), s. 7–9, *Snödroppen* (Przebiśnieg), s. 10–13, *Sippan* (Anemon), s. 14–17, *Gullvifvan* (Pierwiosnek), s. 21–22, *Liljeconvallien* (Konwalia), s. 25–27, *Narcisen* (Narcyz), s. 28–32, *Syrenen* (Bez), s. 35–37, *Andromeda* (Modrzewnica zwyczajna), s. 38–42, *Rosen* (Róża) (1811), s. 45–47, *Rosen* (Róża) (1837), s. 48–52, *Förgät-mig-er* (Niezapominajka), s. 55–57, *Smultronblomman* (Kwiat poziomki), s. 58–61, *Tulpanen* (Tulipan), s. 62–65, *Blåklinten* (Chaber), s. 66–70, *Ljungen* (Wrzos), s. 73–75, *Kung karls spira* (Gnidosz królewski) (1809), s. 76–79, *Caprifolien* (Wiciokrzew), s. 80–84, *Dagslijan* (Lilowiec), s. 87–89, *Linnea* (Lipa), s. 90–95, *Blåklockan* (Dzwonek), s. 96–100, *Necklijan* (Nenufar), s. 103–106, *Linblomman* (Len), s. 109–111, *Lindblomman* (Kwiat lipy), s. 112–118, *Minneviden* (*penséen*) (Krzewy pamięci (bratek, fiołek ogrodowy)), s. 121–122, *Solrosen* (Słonecznik), s. 125–126, *Blomörten* (Lulek czarny), s. 129–130, *Hyacinten* (Hiacynt), s. 133–135, *Malörten* (Piołun), s. 136–140, *Passionsblomman* (Męczennica, passiflora), s. 143–146, *Vallmon* (Mak), s. 149–151, *Stjarnblomman* (Gwiazdnica, stellaria), s. 152–156, *Liljan* (Lilia), s. 159–162; zob. także na temat cyklu [w:] *Morgonrodnadens stridsmän – Hammarsköld och Atterbom* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 226–227.



symboliki duchowe właściwości ludzi. Znamienne są w tej propozycji paralele z filozofią przyrody Schellinga, pojmującego przyrodę jako energię żywą i twórczą<sup>32</sup>. Jako romantyk Atterbom głosił, iż „Bóg objawia się poprzez przyrodę i ducha”<sup>33</sup>. Zatem cechy poszczególnych kwiatów zestawia pisarz z cechami, zachowaniami ludzi, otrzymując niezwykle portret człowieka będącego częścią świata natury.

W ramy debiutu Atterboma należy również włączyć aktywność publicystyczną związaną z przełomem romantycznym, jego żywe reakcje w latach 1814–1816 na łamach ówczesnej prasy szwedzkiej na spór między „młodymi” a „starymi”. Na łamach „Svensk litteraturtidning” przywódca romantyków szwedzkich wyraził skrajnie negatywną opinię na temat działalności „starej szkoły”. „Starzy” nie pozostali obojętni i równie zjadliwie na forum „Allmäna journalen” (Pisma Powszechnego) zarzucili romantynom następujące wady:

[...] bezmyślny podziw dla Niemców, katolicyzm romantyków, obronę więzów typu religijnego, jałową filozofię schellingowską, „mroczną” poezję „fosforystów”, napauszoną i samoubóstwianie się młodych pisarzy. Spór toczył się na płaszczyźnie literackiej, obie atakujące się wzajemnie strony wyrażały swoją krytykę w formie satyrycznych pism i utworów<sup>34</sup>.

Per Atterbom w późniejszych okresach swojej twórczości nie był już tak żarliwy i aktywny twórczo, co wiązało się z poważnymi problemami zdrowotnymi, nasilonymi po roku 1812. Podróżował (zwłaszcza do Niemiec i Włoch), pisał rozprawy filozoficzne i estetyczne, prace krytyczne, poematy, szkice literackie, został profesorem estetyki i literatury uniwersytetu w Uppsali. Nieprzeciętny, błyskotliwy, w wielu obszarach uznany został za reformatora rodzimej literatury, a dziś jest zaliczany do najznakomitszych romantyków szwedzkich.

Sztandarowym twórcą w Związku Gockim był pisarz, filozof i historyk, Erik Gustaf Geijer (1783–1847)<sup>35</sup>. Podobnie jak Atterbom Geijer ostro krytykował przedstawicieli „starej szkoły”, jednoznacznie opowiadając się za „nową szkołą” romantyków. W swojej wczesnej twórczości poetyckiej nawiązywał do pradziejów skandynawskich, do czasów walk pogaństwa z chrześcijaństwem<sup>36</sup>, wyrażał „pochwałę umiłowania wolności, woli czynu i waleczności nordyckich przodków”<sup>37</sup>, co pokazują wiersze gockie:

32 Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, *Filozofia nowożytna do roku 1830*, dz. cyt., s. 235–239.

33 E. Piotrowska, *Atterbom i jego filozofia...*, dz. cyt., s. 157.

34 R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 256–257.

35 Zob. B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige, femte upplagan*, Livonia Print, Riga 2009, rozdział pt. *Geijers götiska diktning*, s. 186–188; zob. rozdział pt. *Brages harpa – Geijer och den götiska renässansen ca 1750–1830* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 261–282.

36 R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 258.

37 Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 72.

*Den siste k mpen* (Ostatni wojownik)<sup>38</sup>, *Den siste skalden* (Ostatni skald)<sup>39</sup>, *Vikingen* (Wiking)<sup>40</sup>, *Odalbonden* (Wolny ch op)<sup>41</sup>, *Manhem* (Szwecja)<sup>42</sup>. Szczeg lnie wa ny w ramach debiutu Geijera wydaje si  by  ostatni z wymienionych wierszy, bowiem autor wypowiada tu kwestie programowe ugrupowania, z kt rego si  wywodził.



Portret E.G. Geijera<sup>43</sup>

D żenia Napoleona do narzucenia przez Francj  hegemonii politycznej w Europie wywoływały reakcje zagro zonych, wyrażające si  tak e tendencjami do zachowania odr bno ci narodowej, etnicznej oraz niezale no ci państwowej. Fundamentem tych e d żeń miały si  sta  – nasilające si  wtedy – badania nad dziejami rodzimej kultury i j zyka, wlasnej przeszłości narodowej. Do kraj w tych nale ała i Szwecja<sup>44</sup>.

Powy sze przesłanki stały si  bezpo rednim impulsem zawi zania w Sztokholmie narodowego Zwi zku Gockiego:

Zrzeszonych „Got w” wyr żnia c miała prostota, bezinteresowno c i obowi zkowo c w słu bie dla ojczyzny, d żono do o ywienia „ducha wolno ci, m skiej odwagi i zmysłu

38 E.G. Geijer, *Den siste k mpen* [w:] tego , *Dikter*, red. C. i L. Burman, wst p T. Segerstedt, Wallin & Dalholm Boktryckeri AB, Lund 1999, s. 18–22. Podstaw  tego wydania g wnego dorobku poetyckiego Geijera jest opublikowany d ugo po debiucie pisarza, w roku 1835, w Sztokholmie tom pt. *Skaldestycken*.

39 E.G. Geijer, *Den siste skalden*, tam e, s. 23–31.

40 Ten e, *Vikingen*, tam e, s. 8–12.

41 Ten e, *Odalbonden*, tam e, s. 12–15.

42 Ten e, *Manhem*, tam e, s. 5–7.

43 B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., s. 203.

44 R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 257–258.

uczciwości”. [...] każdy należący do związku został zobowiązany do studiowania sag i zwyczajów „starych Gotów”. Staraniem Geijera od roku 1811 zaczęło wychodzić czasopismo pt. „Iduna, pismo dla miłośników nordyckiej przeszłości” („Iduna, en skrift för den nordiska fornalderns älskare”). Przekłady, relacje [...], prace o sagach i mitologii nordyckiej, wiadomości o wykopaliskach, najlepsze wiersze Geijera i Tegnéra – taki był przekrój tematyczny „Iduny”. Związek Gocki zainteresował twórców mitologią nordycką i na tym polega jego wielkie znaczenie dla życia artystycznego Szwecji<sup>45</sup>.

Wiersz *Manhem* jest poetyckim lustrem powyższych wskazań Związku. Kluczowym założeniem programu jest bezwzględność służenia dobru ojczyzny, dbanie o jej świetność dawną, obecną i przyszłą, wymaganie obowiązkowego patriotyzmu, połączone z mentalnością narodu szwedzkiego, zasadami, posłuszeństwem względem praw i obowiązków ludzi Północy – ujmując za „pierwszym myślicielem” Szwecji Benjaminem Höijerem – kierowanie się „mądrością postępowania”<sup>46</sup>. W pierwszych dwóch strofach czytamy:

Był taki czas gdy na Północy mieszkał  
Szlachetny ród, gotowy zarówno na pokój, jak i na wojnę.  
Wtedy, nie będąc niczym niewolnikiem ani panem,  
Każdy rolnik był swoim własnym panem.  
Mieczem uprawiał przemoc, a pługiem ziemię,  
Kroczył swą ścieżką w spokoju od Boga i człowieka.  
Sam sobie strażą wiedział jak chronić innych,  
A synowie Królów dorastali w jego chacie.

Do niego, z dalekich plaż,  
Statkami nie docierały dziwaczne potrzeby.  
I kupiec nie wysysał moszczu z jego ziem  
I rozpasanie próżności nie grzebało jego zysków.  
Lecz pola uprawiał własnymi rękoma,  
Jego zaufaniem było jego ramię, jego skarbem był umiar.  
Naszą sztuką jest korzystanie, jego było wstrzymywanie się,  
I siebie być pewnym, było całą jego mądrością<sup>47</sup>.

Najważniejsze były i muszą być zawsze honor, prawda, poszanowanie słowa i raz danych obietnic. W ojczyźnie i wśród tworzących ją ludzi nie może być miejsca na jakiegokolwiek przejawy fałszu, niegodziwości czy łamania praw. Jest li tylko zgoda

45 Tamże, s. 258.

46 E. Piotrowska, *Szwedzki idealizm Benjamina Höijera* [w:] tejże, *Myśl filozoficzna...*, dz. cyt., s. 129.

47 E.G. Geijer, *Manhem*, tłum. E. Sucharska, tłumaczenie przejrzał P. Wojciechowski [w:] *Dikter*, dz. cyt., s. 5.

na prawdę, braterstwo, solidaryzm, niewzruszone zasady etyczne, warunkujące wolność, która była dla niego nadrzędnym komponentem wychowania – „elementem myśli”<sup>48</sup> jednostki i grupy społecznej.

Jeśli nawet nie potrafił wdzięcznie się wypowiadać,  
 Uderzenie jego ręki znaczyło więcej niż przysięga czy pismo.  
 Nie ukrywał nienawiści pod śmiechem:  
 Jego dłoń dzierżyła miecz, lecz język nie znał trucizny.  
 Nie umiał słowem spłacić długu,  
 Ni mówić o czułych pociągach swego serca.  
 Jego nienawiść była ogniem, jego przyjaźń trwała do śmierci,  
 A ze swymi współbraćmi dzielił los.  
 [...]  
 Jego mądrość nie była wielka – wiedział jak cierpi  
 I jak żyje człowiek. [...]  
 [...]  
 On stał wyprostowany i siłował się z losem.

A nawet gdy upadł – nie słyszano, by lamentował,  
 Cierpliwie znosił wszystko, co zdarzało się człowiekowi.  
 Nie prosił ze zrezygnowanym westchnieniem, by nieszczęście  
 się wstrzymało.  
 Nie milczał o niegodziwych kolejach życia.  
 Gotowy, by z odwagą być posłusznym i walczyć,  
 Strzałom szczęścia nadstawał wypiętą pierś<sup>49</sup>.

Jest wreszcie wiara w człowieka prawdziwego, pełnego moralnie, dbającego o dobro ogółu, w poszanowaniu najważniejszych cnót budującego najbardziej wartościową siedzibę ludzi – „Ojczyznę człowieczych cnót”<sup>50</sup>. Manhem – „na sam dźwięk imienia słabość się lękała”<sup>51</sup> – ale wiadomo było, że to siedziba najgłębszej prawdy człowieczej, zasad niezłomnych, dom ludzi prawych i odważnie spoglądających w przyszłość. Geijer postrzegał ojczyznę (państwo) „w kategoriach moralno-wychowawczych”<sup>52</sup>, znacząco uwyrażniał narodowość w rozwoju historycznym<sup>53</sup>.

Tak myślano w dniach naszych ojców.  
 Minąłeś czasie cnoty i siły!

48 E. Piotrowska, *Erik Gustaf Geijer jako filozof, myśliciel społeczny i historyk* [w:] *tejże, Myśl filozoficzna w Szwecji...*, dz. cyt., s. 139.

49 E.G. Geijer, *Manhem*, dz. cyt., s. 6.

50 Tamże.

51 Tamże.

52 E. Piotrowska, *Erik Gustaf Geijer jako filozof, myśliciel społeczny i historyk*, dz. cyt., s. 140.

53 Tamże, s. 145.

Co jeszcze, jeśli nauka Niemiec nam się spodoba,  
 A Galia ubierze nas w pożądanie i wspaniałość,  
 A przyprawy Indii będą przyrządzały nasze potrawy,  
 Jeśli założono na nas równie wiele jarzm?  
 Co jeszcze, jeśli tysiące skarbów do nas spłynie,  
 I będziemy wtedy posiadać wszystko tylko nie siebie samych!<sup>54</sup>

Pisarz dostrzegął współczesne zagrożenia mogące zniszczyć ów nadany, osiągnięty porządek poprzez odsuwanie wartości prymarnych i zasłanianie ich ograniczeniami, różnoimiennymi oznakami zła, postawami i sprawami bezwartościowymi, błahymi.

A syn Północy zbiera błahostki Europy  
 I zna wszystko, poza tym jak być wolnym!  
 Od światła nie widzi, mądrość błądzi po omacku przez drobnostkę,  
 Aż pożądanie i wygodnictwo staną się jego panami;  
 I gdy jego kruche szczęście w końcu obraca się w gruzy,  
 To słabo wznosi krzyk beznadziei,  
 To niepokornie chce nauczyć los respektu,  
 I mówi głośno o chwale swych ojców!

Niewolnikiem jest ten, kto goni za nędznymi żądzami,  
 Nawet jeśli łańcuch nigdy nie zabrzączał wokół jego kostki.  
 Jedynie cnotą jest postępować według i trwać w  
 Prostocie i w sile, i bez narzekań.  
 Tylko jedna mądrość jest – przyjmować  
 Ze spokojem swój los, nie zważając na zagrożenia losu:  
 Bezowocnie będziesz jej szukał na całym świecie,  
 Jeśli nie została złożona w twojej piersi<sup>55</sup>.

Uwyrażniał, iż na dziedzictwie pradziejów budowana ma być teraźniejszość i przyszłość. Bez czerpania z umiłowanej przeszłości nie można pielęgnować tego, co obecne i przyszłe, bez tego ustawicznego faktu nie pojawi się nigdy impuls sprawczy rozwoju historycznego. Poeta nie moralizował, nie nakazywał, ale jedynie przypominał o podstawowych wartościach w złożonym procesie rozwoju ojczyzny, co wybrzmiewa z ostatnich dwóch strof:

Na zwycięskie ziemie wkracza Szwed,  
 Gdzie góry i lasy opowiadają o męstwie pradziejów.  
 On wykrzykuje dla ciebie tę pieśń, którą wichler układa  
 Wokół prochów wojownika, złożonego głęboko pod kopcem:

54 E.G. Geijer, *Manhem*, dz. cyt., s. 6.

55 Tamże, s. 6–7.

Czy możesz zapomnieć o swoich wielkich ojcach  
I stać nieśmiało pośród ich cieni?  
Czy wraz z ich rodem i ich zwyczajami wkroczyła  
Również moc Północy w objęcia grobu?

Nie! Odnówmy ją, tę świątynię dawnych cnót,  
Na wieki wzniesioną na tej ziemi!  
Czyż nie została własną pieczęcią natury  
Uczyniona mocnym mieszkaniem ludzkości?  
Obudźmy do życia dawne przykłady  
Honoru, siły i wiary na naszej Północy.  
Wtedy w naszym przypadku powinniśmy również się zemścić  
I przywrócić na ziemi nazwę Manhem<sup>56</sup>.

Po debiucie Geijer, podobnie jak Atterbom, poświęcił się pracy akademickiej. Od roku 1817, będąc profesorem historii uniwersytetu w Uppsali, zajmował się li tylko egzegezą dawnej historii Szwecji. Rezultatem tych badań są monumentalne prace historyczne: *Feodalism och republikanism* (Feudalizm i republikanizm) (1818–1819), *Svea rikes hävder* (Pradzieje królestwa Szwecji) (1825), *Svenska folkets historia* (Historia narodu szwedzkiego) (1832–1836).

Analogicznie do Atterboma pozostał Geijer eminentnym twórcą literatury i historii szwedzkiej, wybitnym poetą i historykiem doby romantyzmu w Szwecji. Debiuty Atterboma i Geijera są w gruncie rzeczy podobne do siebie, podobne w perspektywie intencji, aspiracji, ważkości tematycznych ustanawianych przez obydwu pisarzy. O pewnego rodzaju uzupełnianiu się w propagowaniu „nowej szkoły”, przenikaniu się materii światopoglądowych, tożsamyh postulatów ideologicznych czy też zbieżności metrykalnych i czysto ludzkich zachowań jednego poety wobec drugiego świadczyć mogą pełne uwagi pomnikowe wiersze napisane przez Geijera<sup>57</sup> dla Atterboma i odwrotnie<sup>58</sup>, obfitujące w głębię refleksji poetyckiej i człowieczej.

Tegnér – „ucieleśniał gorącą miłość do wszystkiego,  
co piękne i prawdziwe”<sup>59</sup>

Esaias Tegnér (1782–1846) – wybitny romantyk szwedzki, poeta, myśliciel, nie był tak wyraźnie związany z żadną grupą literacką swego czasu, jak jego konfratry po piórze scharakteryzowani wyżej. Jego debiut poetycki przypada na lata studiów rozpoczętych

56 E.G. Geijer, *Manhem*, dz. cyt., s. 7.

57 E.G. Geijer, *Till Atterbom* (Do Atterboma) [w:] *Dikter*, dz. cyt., s. 107–108.

58 P.D.A. Atterbom, *Till E.G. Geijer. D. 14 febr. 1821* [w:] tegoż, *Samlade dikter*, Wydawca N.M. Lindh, Örebro 1863, s. 117–118.

59 Taką opinię o Tegnérze wyraził eminentny myśliciel końca XIX stulecia Georg Brandes – cyt. za: E. Piotrowska, *Filozofia Esaiasa Tegnéra* [w:] tegoż, *Myśl filozoficzna w Szwecji...*, dz. cyt., s. 148.

w roku 1799 na uniwersytecie w Lund, gdzie studiował grekę, łacinę oraz filozofię<sup>60</sup>, będąc pod znaczącym wpływem filozofii Kanta i Schellinga. Pisał wtedy proste, ale barwne kompozycje, w których nierzadko pobrzmiewały echa Fichtego, Schillera, Platona, Kanta, poety duńskiego Adama Oehlenschlägera czy Byrona, Goethego i Rousseau, ale na tyle zauważone, że debiutujący poeta otrzymał nagrodę Towarzystwa Literackiego w Göteborgu w roku 1803.



Esaias Tegnér – pastel autorstwa malarza szwedzkiego Johana Gustafa Sandberga (1782–1854)<sup>61</sup>

Wyróżniał się wśród nich wiersz zatytułowany *To, co wieczne* (*Det Eviga*)<sup>62</sup>. Poeta pisze w nim o nietrwałości, o przemijaniu doczesności, o znikomości rzeczy niewartych uwagi, o bezsensowności takich kategorii, jak przemoc, podstęp, nikczemność, występki, warunkujących chaos dziejów. Uwyrażnia natomiast w perspektywie uniwersalistycznej ważkość prawdziwych wartości takich, jak: mądrość, prawda, dobro i piękno. Mądrość i prawda są gwarantami jakości człowieczej rzeczywistości,

60 Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 73–74; zob. *Esaias Tegnér – klassicist och nationalskald 1782–1846* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 283–307, oraz W. Benzelstjerna-Engeström, *Słowo wstępne* [w:] *Ulotne poezje Ezajasza Tegnéra*, przeł. W. Benzelstjerna-Engeström, Poznań 1897, s. 5–36.

61 *Dikter*, red. J. Edfelt, Albert Bonniers Förlag, Stockholm 1957, s. 81.

62 E. Tegnér, *Det Eviga* [w:] tegoż, *Dikter*, dz. cyt., s. 36–37. Pod wierszem widnieje zapis: 1808?, poprawiony: 1810 i 1828; zob. Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 74; R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 259.

stanowią najważniejsze filary istnienia, są święte. Prymarna jest wedle poety prawda człowieczego wnętrza, serca, prawda uczuć, która jest wieczna, uniwersalna<sup>63</sup>:

Nietrwałe jest wszystko, co przemoc uczyni,  
 Umiera wśród burzy, usycha w pustyni.  
 Lecz mądrość jest wieczna. Przez ogień i krew  
 Promiennym jaśnieje swym czołem –  
 I światu wskazuje śród mroku i plew,  
 Jak iść za słonecznym aniołem.  
 [.....]  
 Lecz prawda jest wieczna.  
 [...] wciąż triumfalniej zdobywa ten świat,  
 Jak słońce – lśni wieczne jej słowo.  
 Gdy przemoc i podstęp chcą zgasić jej swity,  
 Jej głos w twojej piersi spoczywa ukryty.  
 [.....]  
 Ta moc u Mądrości i Prawdy tkwi wrót,  
 A dobro i piękno wytwarza –  
 I wiecznie, dopóki człowieczy trwa ród,  
 Ideał nam w sercu rozżarza.  
 Co losy ci dają – jak mara przemienie,  
 Co bije w twym sercu – to nigdy nie zginie<sup>64</sup>.

Nieobce są Tegnérowi treści patriotyczne rozsiane po całej jego wczesnej twórczości, jak również późniejszej, dojrzałej. W debiucie Szweda wyróżniała się na wskroś patriotyczna *Krigssång för lantvärnet av W. Tellus* (Pieśń wojenna pospolitego ruszenia przez W. Tellusa)<sup>65</sup> (1808), w której autor rozważa wieloaspektowy kryzys w związku z wojną szwedzko-rosyjską w Finlandii, co przyniosło mu spory rozgłos. Najważniejszym utworem nurtu patriotyczno-politycznego twórczości Tegnéra jest poemat zatytułowany *Svea* (Szwecja)<sup>66</sup>, napisany i nagrodzony w roku 1811 przez Akademię Szwedzką. Autor „[...] zawoalował tu aktualną problematykę, ukazując zdarzenia z okresu staroskandynawskiego. W pierwotnym ujęciu poemat zawierał politycznie tendencyjną wymowę wskutek licznych zamaskowanych aluzji i sugestii antyrosyjskich, które w późniejszej wersji zostały usunięte”<sup>67</sup>.

63 Interesujący jest również w tej perspektywie wiersz pt. *Melancholia (Mieltjukan)* [w:] *Ulotne poezje Ezajasza Tegnéra*, dz. cyt., s. 60–62.

64 E. Tegnér, *Det Eviga*, tłum. A. Lange [w:] Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 74–75.

65 E. Tegnér, *Krigssång för lantvärnet av W. Tellus* [w:] tegoż, *Dikter*, dz. cyt., s. 29–33.

66 E. Tegnér, *Svea* [w:] tamże, s. 39–50; pod wierszem jest zapis, iż został on poprawiony w roku 1812.

67 R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 259.





E. Tegnér – wkładka otwierająca polskie wydanie jego poezji<sup>68</sup>

Poeta apelował tym utworem przede wszystkim o „narodową tężyznę, wolę działania, estetyczny idealizm i twórczy patriotyzm”<sup>69</sup>. Odwaga Tegnéra w prezentowaniu problematyki o różnorodnym nachyleniu znaczeniowym oraz niewątpliwa popularność, jaką przyniósł mu debiut, jasny i prosty przekaz poetycki, scalanie dziedzictwa „antyku z romantyzmem, uniwersalnymi ideami chrześcijaństwa oraz ideologią staronordycką”<sup>70</sup>, nadto idealistyczna wiara w wartości ludzkie (ideał człowieka oświeconego)<sup>71</sup> spowodowały, że w kolejnych latach coraz lepsze kompozycje artystyczne publikował Tegnér w znaczących periodykach tamtej doby, takich jak choćby „Iduna” czy „Stockholms Posten”. Wczesne utwory autora poematu *Svea* – poza wskazanymi wyżej także: *Hjälten*<sup>72</sup> (1813), *Flyttfåglarna*<sup>73</sup> (1812), *Epilog vid Magister-Promotionen i Lund*<sup>74</sup> (1820) – objawiły artystę intymnego, wrażliwego na piękno, będące dla niego

68 *Ulotne poezje Ezajasza Tegnéra*, dz. cyt., s. 2.

69 E. Piotrowska, *Filozofia Esaiasa Tegnéra* [w:] tejże, *Mysł filozoficzna w Szwecji...*, dz. cyt., s. 149.

70 Tamże.

71 Zob. Tegnér – *lyrisk idealism* [w:] B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., s. 180–186.

72 E. Tegnér, *Hjälten* [w:] tegoż, *Dikter*, dz. cyt., s. 88–90.

73 Tenże, *Flyttfåglarna*, tamże, s. 59–60.

74 Tenże, *Epilog vid Magister-Promotionen i Lund 1820*. *Av Promotor*, tamże, s. 151.

„czymś nieskończonym, tkwiącym w naszych zmysłowych obrazach”<sup>75</sup>, oraz szlachetność (uważał, że „to, co szlachetne w człowieku, jest zarazem mistyczne”<sup>76</sup>), ale też człowieka realistycznego, potrafiącego ostro wypowiedzieć się na tematy społeczne i polityczne, z szerokokątnym postrzeganiem tej perspektywy (jego koncepcje sprawiedliwego i obywatelskiego państwa jako „ładu moralnego” i w aspekcie wychowawczym „wielkiego uniwersytetu ludzkości”<sup>77</sup>).

### Stagnelius – „Juliuszem Słowackim północnego narodu”<sup>78</sup>

Erik Johan Stagnelius (1793–1823) to romantyk osobny, postać tajemnicza, człowiek skrajnie wyalienowany. Studiowanie rozpoczął od teologii w Lund, jednak po roku przeniósł się na prawo do Uppsali – poza tym bardzo mało wiadomo o jego życiu prywatnym i zawodowym, uważany za wielkiego samotnika romantyzmu szwedzkiego, zmarł w wieku trzydziestu lat, najprawdopodobniej z powodu choroby serca, nadużywania alkoholu i opium. Nie nawiązał relacji z żadnymi grupami literackimi tamtej doby, najczęściej izolował się od aktywnego życia literacko-towarzyskiego.



Portret J.E. Stagneliusa<sup>79</sup>

Pozostała natomiast jego warta uwagi twórczość pisarska – zwłaszcza poetycka<sup>80</sup>, którą zadebiutował po roku 1810. Istotny wpływ na jego wczesną aktywność liryczną

75 E. Piotrowska, *Filozofia Esaiasa Tegnéra*, dz. cyt., s. 148.

76 Tamże, s. 149.

77 Tamże.

78 W. Benzeltjerna-Engeström wyraził następującą opinię na temat Stagneliusa: „Pod wielu względami poetycznymi, pod względem mistycznej nieraz formy i myśli – nieprzystępnych zwrotów, obok cudnej czystości i dźwięków słowa, pod względem tych jasnych błysków prawdziwego geniuszu, nazwałbym sprawiedliwie może i trafnie Stagneliusa – Juliuszem Słowackim północnego narodu”; cyt. za: Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 82.

79 B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., s. 213.

80 Zob. Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 78–80; zob. B. Olsson, I. Algulin, *Litteraturens historia i Sverige*, dz. cyt., rozdział: *Stagnelius och mystiken*, s. 211–216.

wywarli: Lidner, Oxenstierna, Geijer, Tegnér oraz Schelling<sup>81</sup>. Szczególnie Friedrich Wilhelm Joseph Schelling (1775–1854) z rozwijaną przez siebie filozofią przyrody okazał się dla Stagneliusa niezwykle znaczącą inspiracją, obok doskonale znanego przez poetę antyku czy pism gnostyków. W kręgu jego zainteresowań z jednej strony pozostawali poeci starożytni, Biblia, folklor, mitologia i dawna liryka nordycka, teozofia i mistyka Böhme'a i Swedenborga, z drugiej natomiast romantyzm niemiecki, z uwyraźnieniem niemieckiej filozofii idealistycznej. Interesował się również polityką. Jego debiutem edytorskim był wydany anonimowo w roku 1817 utwór pt. *Wladimir den store* (Włodzimierz Wielki), którego temat

[...] zaczerpnął poeta z rosyjskich kronik średniowiecznych, lecz pod historycznym kostiumem kryła się apoteoza zwycięzcy Napoleona, cara Aleksandra. Postawa taka zdecydowanie odróżniała Stagneliusa od innych Szwedów, którzy nie mogli darować władcy Rosji zaboru Finlandii. Włodzimierz Wielki jest poematem napisanym na wzór homerycki, a romantyczną nowością był w nim świat aniołów, świętych i innych zjawisk zaczerpniętych ze średniowiecznych wyobrażeń<sup>82</sup>.

Stagnelius zadebiutował wierszami sielankowymi, utworami poświęconymi przyrodzie, w której „doszukiwał się «czystych idei»”<sup>83</sup> oraz niebywale sensualnymi, delikatnymi, zmysłowymi kompozycjami utkany z erotycznych fantazji<sup>84</sup>. Egzemplifikacją ostatniego ze wskazanych tu walorów jest wiersz *Kysсен* (Pocałunek). Utwór stanowi śmiałą zachętę do bliskości fizycznej, intymności, której zmysłowym przedprożem jest pocałunek. Jak pisze autor w pierwszej strofie, „dla płomieni, które płoną w duszy / Jest on balsamicznym ukojeniem”<sup>85</sup>. Pocałunek nabiera również znaczenia mistycznego, objawionego w pragnieniu połączenia dusz, wyrażenia odwiecznych tęsknot człowieczych za zespoleniem duchowym kochanków. Obserwując naturę, poeta zazdrości, że wszystko wokół – ptak, motyl, kwiat – nie szczędzą sobie „dotyków”, „pieszczot”, że ich bliskość jest naturalna, wpisana w rytm życia. Człowiek zaś, dokładniej owa pasterka z wiersza, do której podmiot kieruje swoje westchnienia i pragnienia, jest obojętna, chmurna, nieprzystępna, nie posiada w sobie tej naturalności w obdarowywaniu pieszczotami, pocałunkami, którą dostrzega poeta w dookolności. W strofie szóstej pisze:

81 R.K. Nitschke, *Literatura szwedzka. VI. Romantyzm*, dz. cyt., s. 261.

82 Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 80.

83 E. Piotrowska, *Filozofia przyrody w szwedzkim romantyzmie*, [w:] [w:] tejże, *Mysł filozoficzna w Szwecji...*, dz. cyt., s. 151.

84 Zob. rozdział pt. *Romantiska fantaser – Stagnelius och den unge Almqvist ca 1810–1830* [w:] *Den Svenska Litteraturen II*, dz. cyt., s. 235–244; zob. także wybór wierszy pt. *Erik Johan Stagnelius*, red. B. Julén, V. Pettersons Bokindustri Aktiebolag, Stockholm 1962, *passim*.

85 E.J. Stagnelius, *Kysсен*, tłum. E. Sucharska, tłum. przejrzał P. Wojciechowski [w:] tegoż, *Dikter i urval. Bacchanterna. Filosofiska. Uppsatser*, urval och inledning av Andreas Gedin, Wahlström&Widstrand, Stockholm 1988, s. 400.

Twe władztwo z tyranią traktujesz,  
 Pasterko! Daj przekonać się.  
 Jeden pocałunek nie pozbawia cię przecież niczego,  
 A mnie do rangi bóstw wynosi.  
 Nie cofaj się z gniewem!<sup>86</sup>

Podmiot wiersza staje się niecierpliwy, jest zdeterminowany brakiem odwzajemnienia, chęci podzielenia się intymnością, cielesnością, czym zaświadcza odwieczność ludzkich tęsknot i pragnień, stałość erotycznego nienasycenia w egzystencji. W ostatniej zwrotce pisze:

Tak, uwierz mi, siostrzo rozkoszy!  
 Jeśli teraz podarujesz serdeczny pocałunek,  
 Jego rozkoszną słodyczą przemożona  
 Z pewnością zaraz podarujesz mi więcej.  
 Jeden jedyny pocałunek, błagam, błagam!<sup>87</sup>

Za pomocą romantycznie pojmowanej symboliki świata przyrody Stagnelius wyrażał problematykę metafizyczną, w twórczości lirycznej poety „teorie natury ontologicznej i epistemologicznej przeplatane były refleksjami z zakresu etyki”<sup>88</sup>. Oddają to dobrze dwa wczesne wiersze poświęcone jesieni. W tryptyku *Jesień*<sup>89</sup> (powstałym najwcześniej w 1818 roku) obserwacja zmieniającego się i zapadającego w porę słotną świata skłania podmiot do rozważań skrajnie pesymistycznych. W części pierwszej tryptyku czytamy:

Rozkład maluje policzki natury.  
 Czarnymi falami między nowymi plażami  
 Wezbrana rzeka rozpaczliwie się miota,  
 I żaden motyl nie pije z kwiatnych kielichów<sup>90</sup>.

Przyroda – „ciało ziemi” przygotowuje się na zamieranie, na śmierć, planuje „żniwa dla śmierci”, bowiem „zamysł to wieczny”<sup>91</sup>. Identyczny los spada na człowieka, który od rozbłysku narodzin zmierza, jak czytamy w drugim wierszu tryptyku, „w mroczną dolinę grobu”, a po wędrówce doczesnej „ziemia nasz proch do siebie przyjmuje”<sup>92</sup>

86 E.J. Stagnelius, *Kyssten*, dz. cyt., s. 401.

87 Tamże.

88 E. Piotrowska, *Filozofia przyrody w szwedzkim romantyzmie*, dz. cyt., s. 151.

89 E.J. Stagnelius, *Hösten* (Jesień), wiersz z 1818 roku, tłum. E. Sucharska, tłum. przejrzał P. Wojciechowski [w:] tegoż, *Dikter i urval...*, dz. cyt., s. 187–188.

90 Tamże, s. 187.

91 Tamże, trzy kolejne cytowania.

92 Tamże, dwa kolejne przywołania.

i wszystko rozpoczyna się od nowa, bo przecież nic w doczesności nie trwa wiecznie i trzeba „wciąż dźwigać łańcuchy stworzenia”. W trzeciej kompozycji poeta stwierdza:

Żaden kwiat nie może wiecznie trwać,  
Żadne cienie nie mogą domagać się zaistnienia<sup>93</sup>.

Czy w takiej doczesnej, egzystencjalnej beznadziei daje poeta czytelnikowi jakieś pocieszenie, ulgę? Tak, daje, widząc ją przede wszystkim w miłości, która zawsze jest wiosną i „daruje nam życie”, a „jej niezniszczalny purpurowy ogień wciąż płonie”<sup>94</sup>. Miłość ludzka i boska dają siłę i ocalają. Poeta, w refleksji nachylony panteistycznie, stwierdza:

Myśli Boga dopełniają się z formami czasu.  
Tłumaczą wnet swą naturę,  
Lecz ku swym początkom, w płomieniach i czerwieni,  
Wkrótce się zwracają w nieśmiertelnej chwale,  
By w nowym kształcie się objawić.  
Ciesz się, cnotliwy! Dłoń śmierci cię nie zrani.  
Głęboko w twej piersi oddycha niebiański geniusz,  
Wzór stworzenia, co jest wszystkim i wszystkimi<sup>95</sup>.

Podobną symbolikę zastosował autor w wierszu *Hösten* (Jesień) z 1815 roku. Przyroda ma tutaj „śmiertelną cerę”, „pole jest w żałobie, a niebo wybucha rześystym płaczem”, „morze mrocznieje od pęczniającego zagrożenia, wykrzykuje swój gniew ku plaży”<sup>96</sup>. Wszystko jest odmienione, wszystko brzydnie, blednie, zamiera, rodzi melancholijną estetykę nostalgii:

Tam, gdzie niedawno, w pachnącym łożu ślubnym Flory,  
Zabawiał się uskrzydłony bóg Zachodu, dyskretny i ciepły,  
A złoto nakrapiane motyle jak pocałunki zwieszały się u róż,  
[.....]  
Pieśń kukułki w wysokim kwitnącym gaju już nie  
Wyczarowuje domysłów miłości w piersi dziewczyny.  
Żółtego słońca poranka nie pozdrawiają święgoty skowronków,  
Słowik nie żali się więcej przy świetle Cyntii.  
[.....]  
Czerniejące kruki jedynie kołyszą się na gołych gałęziach,  
Nocny okrzyk sowy zapowiada nieszczęście i śmierć.

93 Tamże, dwa kolejne przywołania, s. 188.

94 Tamże, wiersz pierwszy tryptyku, s. 187.

95 Tamże, wiersz trzeci tryptyku, s. 188.

96 E.J. Stagnelius, *Hösten* (Jesień), wiersz z 1815 roku, tłum. E. Sucharska, tłum. przejrzał P. Wojciechowski [w:] tegoż, *Dikter i urval...*, dz. cyt., s. 73.

Pasterz na leśnych polanach z wieńcem na lokach już nie  
Wyśpiewuje cudowności swej dziewczyny beztrosko przy tańczących  
stadach<sup>97</sup>.

Znika radość, śpiew, słońce, ciepło i łagodność, nikt nie tańczy na łące, nie celebruje miłości.

Uśmiechnięte dzieci Flory, bezskutecznie teraz was szukam.  
Królowa kwiatów odeszła, ukochana przez Wenus róża,  
Nie ma już zawilca, który pierwszy nieśmiało wyjrzał ze swojego pączka.  
Balsamiczne fiołki nie wypełniają już wieczoru kadzidłem,  
A tulipany więcej nie przechwalają się w zmiennym blasku.  
Złocisty Narcyz odszedł, oszukany przez odbicie w źródle,  
Żadna Klytia<sup>98</sup> nie tęskni już do słonecznego boga na wysokości.  
Wszystko zniknęło. I tak w roześmianych dniach młodości  
Nadzieja i zadurzenie wieńczą nasze życie kwiecistą radością,  
Wyczarowują tysiące róż na naszej drodze – lecz wszystkie  
Więdną w jesieni smutku, więdną i przestają istnieć<sup>99</sup>.

Poeta zadaje pytania: „O naturo, dokąd uciekło tak prędko twoje pobudzające piękno?”; „Czy człowiek odczuwa przyjemność jedynie po to, by stracić? / Czyż nie ukryte jest w naszym chaotycznym życiu coś piękniejszego?”<sup>100</sup>. Nie znajduje na nie odpowiedzi. Jedynie wierzy po chrześcijańsku w „łaskę niebios”, która kiedyś „niczym rozżarzone wiosenne słońce”

Zstąpi na ziemię i wszystko obudzi się do radosnego życia.  
Wtedy nastanie wieczna wiosna, a róże nigdy nie zwiędną,  
W objęcia weźmiemy wtedy radości, których cienie widzieliśmy.  
Każda ofiara opuści grób: każda łza, która spłynęła na ziemię,  
Zostanie spleciona: każde westchnienie powróci zwycięsko<sup>101</sup>.

## Wartość wyszła z prowincji – zakończenie

Romantyzm szwedzki pomimo swojej krótkotrwałości miał doniosłe znaczenie dla historii literatury skandynawskiej. Atterbom, Geijer, Tegnér i Stagnelius to wybitni artyści tego kierunku, twórcy, którzy na trwałe zmienili oblicze kultury szwedzkiej,

97 Tamże.

98 Heliotrop – rodzaj roślin wieloletnich z rodziny ogórecznikowatych o drobnych, fioletowych kwiatach.

99 E.J. Stagnelius, *Hösten* (Jesień), wiersz z 1815 roku, dz. cyt., s. 74.

100 Tamże.

101 Tamże.

umiejętnie wszczepiając ją w tkankę humanistyki europejskiej. Zenon Ciesielski w swojej syntezie epoki romantyzmu w Szwecji przywołał trafną charakterystykę wszystkich czterech pisarzy, autorstwa Alrika Gustafsona, która najlepiej oddaje ich wartość i znaczenie dla dziedzictwa literatury europejskiej:

Atterbom jest najbardziej uczuciowy i delikatny, a jego wiersze mają ten delikatny, muzyczny ton, który jest często typowy dla ówczesnych romantyków. Geijer i Tegnér są bardziej krzepkimi i pozytywnymi naturami. Pierwszy zazwyczaj zwarty, lakoniczny i wstrzemięźliwy, drugi ekspansywny i krasomówczy, z niezwykle rozwiniętą skłonnością do obrazów poetyckich, które błyszczą i lśnią, oraz do podniosłego retorycznego lotu. Stagnelius, przez całe życie chory, miał poetycką fantazję o niezwyklej intensywności i wizjonerskiej sile, władając wierszem w sposób, jak uważa część historyków literatury, przewyższający wszystkich mu współczesnych<sup>102</sup>.

Zmiany kulturowe zainicjowane przez wskazanych tutaj literatów wpłynęły niewątpliwie na integrację z najważniejszymi wówczas europejskimi prądami artystycznymi, co głęboko odmieniło literaturę szwedzką. Przede wszystkim dzięki tym romantykom Europa poznała literaturę staroskandynawską, co zasadniczo dowartościowało kulturę Północy. W samych romantykach natomiast wzrosło przekonanie, że nie pozostają „tylko twórcami peryferyjnej, prowincjonalnej literatury, lecz także równowartościowymi uczestnikami dorobku europejskiego”<sup>103</sup>.

## Bibliografia

- Atterbom P.D.A., *Blommorna*, med träschnitt af Siri Magnus-Lagercrantz, Uppsala 1924.
- Atterbom P.D.A., *Samlade dikter*, Wydawca N.M. Lindh, Örebro 1863.
- Ciesielski Z., *Dzieje kultury skandynawskiej*, t 2, *Od Romantyzmu do końca XX wieku*, Wydawnictwo Marpress, Gdańsk 2016.
- Ciesielski Z., *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.
- Den Svenska Litteraturen. Bokmarknad, bibliografier, samlingsregister*, red. L. Lönnroth, H.-E. Johannesson, Bonnier Fakta Bokförlag AB, Stockholm 1990.
- Den Svenska Litteraturen II. Upplysning och romantik 1718–1830*, red. L. Lönnroth, S. Delblanc, Bonnier Fakta Bokförlag AB, Stockholm 1988.
- Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, cz. 2, PWN, Warszawa 1982.
- Erik Johan Stagnelius*, red. B. Julén, V. Pettersons Bokindustri Aktiebolag, Stockholm 1962.
- Geijer G.E., *Dikter*, red. C. i L. Burman, wstęp T. Segerstedt, Wallin & Dalholm Boktryckeri AB, Lund 1999.

102 Cyt. za: Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 94.

103 Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, dz. cyt., s. 95.

- Olsson B., Algulin I., *Litteraturens historia i Sverige*, Norstedts Förlag, Stockholm 1995.
- Olsson B., Algulin I., *Litteraturens historia i Sverige*, femte upplagan, Livonia Print, Riga 2009.
- Piotrowska E., *Mysł filozoficzna w Szwecji. Od mistycyzmu do radykalizmu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- „Phosphoros” nr 1, Uppsala 1810.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2, *Filozofia nowożytna do roku 1830*, wyd. 22, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Tegnér E., *Dikter*, red. J. Edfelt, Albert Bonniers Förlag, Stockholm 1957.
- Ulotne poezje Ezajasza Tegnéra*, przeł. W. Benzelstjerna-Engeström, Drukarnia Dziennika Poznańskiego, Poznań 1897.

## The Debuts of Swedish Romantics

### SUMMARY

The text presents writers who represent Nordic Romanticism: Per Daniel Amadeus Atterbom (1790–1855), Erik Gustaf Geijer (1783–1847), Esaias Tegnér (1782–1846), Erik Johan Stagnelius (1793–1823). The research focused on the time of the writers' debuts, combined with the cultural changes of the period. The earliest debut and, which is significant, program works were analyzed and interpreted, indicating a new vector of literary development in that domain. The article demonstrates that the debuts of Swedish Romantics revealed an integration with the then leading European artistic trends. They changed the Swedish literature profoundly, and thanks to them, Europe learned about the Scandinavian literature, which resulted in a double effect: it essentially enhanced the culture of the North and implanted it into the same-value tissue of European heritage.

**KEYWORDS:** Nordic Romanticism, philosophy of Swedish Romanticism, literature and culture of the North, literary heritage of the Occident, Per Daniel Amadeus Atterbom, Erik Gustaf Geijer, Esaias Tegnér, Erik Johan Stagnelius